



Lokal Krytyki Politycznej na próbę, potem Stare Miasto

Do repriwatyzacji

Lokale użytkowe w zamian za zrzeczenie się roszczeń właścicieli do kamienic - taką rewolucję w zwrotach nieruchomości na Starym Mieście zapowiada ratusz. Najpierw na podobnych zasadach odda lokal przy Nowym Świecie, w którym do końca lipca działa Krytyka Polityczna

Komu zwracają
komu zabierają

Repriwatyzacja w Warszawie

Gazeta Stołeczna, 28.5.12
IWONA SZPALA

- Chcemy przyspieszyć sprawy repriwatyzacji - mówi Marcin Bajko, dyrektor miejskiego biura nieruchomości. Ratusz zaczął już pierwsze wyceny majątków, które mają posłużyć do oczyszczenia Starego Miasta z roszczeń do gruntów.

Prywatny Nowy Świat

Jednak pierwszą nieruchomością zwróconą według nowych regul będzie Nowy Świat 63. Tam akt własności 1,3 tys. m kw. w budynku ma zrehabilitować spadkobiercom właściciela odebranie działki dekretem Bieruta z 1945 r. Właściciel był jednym z 17 tys. wywłaszczonych w mieście, którzy złożyli wniosek o tzw. własność czasową. Bo dekret, mimo że nacjonalizował własność, przewidywał jej odzyskanie, jeśli nie została wykorzystana na cele publiczne. Właściciel, choć złożył wniosek, niczego nie odzyskał. W latach 50. stanęła tu kamienica.

Teraz prosty zwrot nie jest możliwy: działka była jedną z trzech, którą zajęła powojenna kamienica, a mieszkania wykupili lokatorzy. Własnością miasta pozostał okazały lokal na parterze. Latami działała tam modna w PRL-u kawiarnia Nowy Świat z kabaretem Dudek. Potem był gorszy okres: jednego z najemców eksmitowano za długi, kolejny wycofał się po wygranym przetargu, dwa lata lokal stał pusty. Nikt z rynku komercyjnego nie zdecydował się na prowadzenie biznesu w kamienicy z roszczeniami. W końcu wprowadziła się tam Krytyka Polityczna. Jako stowarzyszenie miała prawo do niższych stawek, umowę podpisała na trzy lata. Oprotestowali to spadkobiercy właściciela. Jesienią 2011 r. prezydent miasta Hanna Gronkiewicz-Waltz przyznała: najmu nie da się przedłużyć.

- Za dwa miesiące lokal przejmie przedwojenny właściciel - informuje dyrektor Bajko. - Wydzielenie



Rynek Starego Miasta. Ratusz chce, by w zamian za lokale na parterach spadkobiercy zrzekli się roszczeń do kamienic

przedwojennej działki z tej, którą zajmuje obecna kamienica, zajęło nam mnóstwo czasu. Jako rekompensatę za odebrany majątek oddajemy 1,3 tys. m kw. lokalu użytkowego. W ramach rozliczeń właściciel będzie musiał dopłacić kilka milionów złotych, które miasto włożyło w kamienicę - szacuje. I dodaje, że Nowy Świat 63 będzie testem przed Starym Miastem.

Budynki do czyszczenia

Wprowadzi oba miejsca dzieli ok. 2 km, ale problemy z gruntami są identyczne: to kwartały miasta zniszczone podczas wojny i zabudowane na przełomie lat 40. i 50. Granice działek, na których stoją dziś budynki, mają niewiele wspólnego z granicami przedwojennej własności. - Te dawne biegną np. przez srodek kuchni odbudowanej kamienicy. Dziela lokale. Precyzyjne odtworzenie

praw to zajęcie na lata. Czasami niemożliwe - mówi Marcin Bajko.

Nie zmienia to jednak wagi roszczeń. Jest ich kilkadziesiąt. Na liście są m.in. Rynek Starego Miasta, Piwna, Jezuicka, Podwale, Freta, Świętojerska.

Dla Starówki oznacza to zamrożenie sprzedaży mieszkań i prywatyzacji lokali użytkowych. Teraz miasto - mimo że nadal nie ma ustawy repriwatyzacyjnej - postanowiło działać: zamiast latami odtwarzać granice przedwojennych nieruchomości i obliczać udziały we własności, będzie negocjować z posiadaczami roszczeń.

- Oszacujemy wartość zagrabionego majątku i poniesione potem nakłady miasta - planuje dyrektor Bajko. - Jeśli przedwojenna działka choć kawałkiem wchodzi pod obecną kamienicę z lokalami użytkowymi, spad-

kobiercy będą mogli je przejąć. Wyściszmy budynek z roszczeń, zniknie zagrożenie dla lokatorów. Chętni będą mogli wykupić mieszkania na własność.

Wcale się nie podoba

Taka repriwatyzacja może być stosowana tylko w budynkach, które powstały po wojnie. Takim miejscem jest wzniesiona od zera Starówka, ale nie ta część centrum, gdzie zachowały się przedwojenne budynki.

- W przypadku Starego Miasta mamy też pewność, że wartość nakładów finansowych strony publicznej przewyższa wartość objętej roszczeniami działki, a czasami będzie wymagała dopłaty ze strony dawnego właściciela - dodaje Marcin Bajko.

Innych zmian w repriwatyzacji na razie nie ma. Wprowadzi warszawscy

posłowie Platformy Obywatelskiej wsparci przez Ruch Palikota obiecali podczas niedawnej debaty „Gazety” i Fundacji Schumana zająć się przygotowaniem ustawy repriwatyzacyjnej dla stolicy, ale na razie konkretne decyzje jeszcze nie zapadły.

- Ta ustawa jest możliwa, i to w dwa, trzy miesiące. Jest na czym pracować, ratusz składał przecież kilka lat temu swój projekt - uważa Jerzy Budzyn, śródmiejski radny i wpływowy działacz Ruchu Palikota. - A zwrotów na podstawie dekretu Bieruta mamy dosyć. Pomyśl ratusza dla Starówki wcale mi się nie podoba. To będzie kolejna uznaniowość i pudrowanie sytuacji: jeden dostanie lokal szybciej, innemu się przyblokują. Miastu trzeba rozwiązań systemowych, ale przede wszystkim woli politycznej rządzącej Platformy - podsumowuje. ○

Z ostatniej chwili

Dłuższa trasa A2

•• Kierowcy mogą już jeździć kolejnym 17-kilometrowym odcinkiem autostrady pod Warszawą - od węzła Pruszków do węzła Grodzisk Mazowiecki. Wieczorem w niedzielę drogowcy otworzyli ruch na fragmencie D zbudowanym przez Strabag. Oznacza to, że trasa A2 koło stolicy liczy blisko 25 km. Przed Euro 2012 powinniśmy nią dojechać aż do Łodzi. ○ RP

Coraz mniej Marszałkowskiej

11 DNI DO EURO 2012

•• Od dzisiaj nie wolno wjeżdżać na odcinek Marszałkowskiej między ul. Widok a budową metra przy Świętokrzyskiej. Oznacza to, że kierowcy stracili kilkadziesiąt miejsc parkingowych zorganizowanych na po-

czątku maja wzdłuż nieczynnego torowiska tramwajowego. Teraz większa część jezdni znajduje się w strefie libica przygotowywanej wokół Pałacu Kultury na Euro 2012. Z zamkniętego fragmentu Marszałkowskiej Zarząd Transportu Miejskiego wycofał autobusy - na rondzie przy Rotundzie skręcają w Al. Jerozolimskie: linia 519 do pętli przy Dworcu Centralnym, a 520 do pl. Trzech Krzyży. Taka organizacja ruchu ma obowiązywać przez pięć tygodni. ○ OSA

Muzykom dziękujemy - jest piłka

•• Ja wiem, że mają państwo serdecznie dość informacji o Euro 2012, że nie chcą państwo już czytać o odwołanych festiwalach, zamkniętych teatrach, sparaliżowanej komunikacji, zepsutym krajobrazie, inwazji reklam, ale nic na to nie poradzę, piłkarska plaga nie zna dnia ani godziny, uderza, gdzie chce, i z zaskoczenia. Właśnie okazało się, że z okazji mistrzostw w kopaniu okrągłego przedmiotu nie odbędzie się

w czerwcu Święto Muzyki. To kolejny sygnał, że ratusz utracił władzę w mieście. Mam propozycję: po co bawić się w ciuciubabkę, wymieniacie korespondencję, psuć papier i nerwy. Niech władze po prostu oddadzą uroczyste klucze do Warszawy przedstawicielom UEFA, którzy faktycznie rządzą w stolicy, a same niech przejdą na zasłużoną emeryturę. Plakać po nich nie będę - pisze Roman Pawłowski. ○